

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OŚWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 12

Wąbrzeźno, sobota dnia 28 stycznia 1939

Rok 21

Wyjaśnił się horyzont w Hiszpanii nad Europą kłębią się czarne chmury Barcelona zdobyta

LONDYN. Agencja Reutersa donosi: Wojska powstańcze z nawarską dywizją na czele wkroczyły wczoraj w południe do Barcelony, nie napotykając na opór nieprzyjaciela.

Wiadomość tę potwierdzają również źródła francuskie.

Dywizje nawarskie gen. Solchaga i marokańskie gen. Yague wkroczyły do miasta z rozwiniętymi sztandarami i orkiestrą na czele. Oddziały wojsk rządu barcelońskiego bez dalszych walk opuściły miasto przed wkroczeniem wojsk gen. Franco.

Niebezpieczne zarządzenia

PARYŻ. Ogłoszone oficjalnie powołanie pod broń 60 tys. rezerwistów jednego rocznika włoskiego, wzbudza w tu-tejszej prasie liczne komentarze.

Informacja powyższa uważana jest za tym bardziej niepokojącą, że inne, dotychczas jeszcze niesprawdzone relacje, donoszą o koncentracji wojsk włoskich w miastach niedaleko granicy francuskiej.

Rzymski korespondent „Havas'a” donosi, że pomimo, iż mobilizacja rocznika włoskiego zapowiedziana jest dopiero na 1 lutego, już obecnie obserwować było można wielu młodych ludzi, podążających z walizkami ku koszarom wojskowym.

WE FRANCJI PRZYŚPIESZONO WCIELENE ROCZNIKA 1918

PARYŻ. Agencja Havasa komunikuje: W dzienniku oficjalnym ukazało się rozporządzenie, iż młodzi ludzie, urodzeni w listopadzie 1918 r., zostaną wcieleni do szeregów w kwietniu br., zamiast w listopadzie.

Porozumienie niemiecko-polskie wytrzymało próbę ognia

wizyta von Ribbentropa w Polsce

WARSZAWA. W czwartek o godzinie 16,50 przybył pociągiem z Berlina z oficjalną wizytą do Warszawy min. Spraw Zagranicznych Rzeszy niemieckiej von Ribbentrop z małżonką.

Ministrowi von Ribbentropowi towarzyszą do Polski dyrektor Wiehl, minister baron von Doernberg, minister pełnomocny dr. Schleip, minister dr. Schmidt, radcowie legacyjni: Hewel, Sonleiter, i dr Schmidt, sekretarze legacyjni: Wagner i baron Steengracht, atache p. Gottfriedsen i p. Schweimer.

Na granicy w Zbąszyniu powitali pana ministra Spraw Zagranicznych Rzeszy przedstawiciele władz miejscowych oraz przedstawiciel Kurnatowski, który przy-

dzielony został do osoby min. Ribbentropa na czas jego pobytu w Polsce.

Na Dworcu Głównym w Warszawie przybyłego ministra Ribbentropa z małżonką powitali minister Spraw Zagranicznych J. Beck z małżonką, prezydent miasta Stefan Starzyński, wojewoda Jaroszewicz, ambasador R. P. w Berlinie Lipski, dyrektor gabinetu ministra Spraw Zagranicznych Michał Lubieński, dyrektor protokołu dyplomatycznego Aleksander Lubieński oraz wicedyrektor departamentu zachodniego J. Potocki.

Dalej witali min. Ribbentropa: ambasador Rzeszy niemieckiej w Warszawie von Moltke wraz z małżonką ambasady oraz przedstawiciele kolonii niemieckiej.

Dworzec główny w Warszawie udekorowany został flagami o barwach narodowych niemieckich i polskich.

Wzdłuż peronu ustawiała się kompania reprezentacyjna komendy głównej policji państwowej.

Po powitaniu minister Spraw Zagranicznych Rzeszy przeszedł przed frontem kompanii honorowej.

Z dworca minister von Ribbentrop wraz z małżonką odjechał do pałacu Blanka, gdzie zamieszkał w czasie swego dwudniowego pobytu w Warszawie.

Towarzyszące w podróży p. min. Spr. Zagranicznych Rzeszy osoby odjechały do apartamentów Hotelu Europejskiego.

WARSZAWA. W drugim dniu swego pobytu w Warszawie minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop złożył wizyty p. ministrowi J. Beckowi, p. prezesowi Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowskiemu, po czym w towarzystwie p. min. Becka był przyjęty przez pana Marszałka Polski E. Śmigłego-Rydza.

O godz. 12,40 min. von Ribbentrop złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 13 p. min. von Ribbentrop udał się na Zamek Królewski, gdzie był przyjęty na audiencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Po audiencji Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką podejmowali p. min. von Ribbentropa z małżonką oraz towarzyszące mu osoby śniadaniem.



Audiencja u kanclerza Hitlera ministra Spraw Zagranicznych Czecho - Słowacji Chvalkowskiego w towarzystwie ministra von Ribbentropa.

Krwawy dramat w pociągu

BERLIN. W pociągu między stacjami Bad Nauheim i Butzbach w Niemczech wydarzył się krwawy dramat. W chwili nagłego zatrzymania się pociągu spadła z siatki walizka, zabijając siedzącą na ławce dziecko. Zrozpaczony ojciec dziecka dobył sztyletu i zabił na miejscu właściciela walizki.

15 tys. ludzi ofiarą trzęsienia ziemi w Chile

NOWY YORK. Dotychczas otrzymano tylko fragmentaryczne wiadomości o katastrofie trzęsienia ziemi, które nawiedziło Chile. Wiadomo jedynie, iż najbardziej ucierpiał środkowe i południowe prowincje. Według pierwszych obliczeń, zginęło przeszło 15 tys. ludzi.

W jednym tylko mieście Chillan, według ostatnich oficjalnych wiadomości, utraciło życie 10 tys. osób. Chillan znajduje się o 40 mil na wschód od Conception. Wszystkie domy w Chillan zostały całkowicie zburzone. Najwięcej ofiar znajduje się pod gruzami teatru, który zawalił się podczas przedstawienia. Z teatru nikt nie uratował się. Ulice miasta poprzecinane są głębokimi szczelinami, powstałymi podczas wstrząsów podziemnych. Rozpadliny te używane są obecnie, jako groby zbiorowe, do których przybyłe na miejsce katastrofy wojsko wrzuca setki ofiar trzęsienia ziemi. Zorganizowana na przedce pomoc jest niewystarczająca

Ulice są przepelnione rannymi. Spod gruzów domów dochodzą ciągle jeszcze jęki ofiar katastrofy. Ludność, opanowana przez panikę, nawet w miastach,

które mniej ucierpiały, nie powraca do swych nawpół zburzonych domostw, obozując na okolicznych polach.

Kanał Wisła - Dniestr

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął onegdaj delegację miast województwa lwowskiego zainteresowaną sprawą budowy kanału Wisła - Dniestr. Delegacja w osobach pp. dr. M. Piechowicza, prezydenta miasta Drohobycza, J. Michulki, burmistrza miasta Komarno. O. Zbrozka, byłego burmistrza miasta Rudki, S. Smudy, radnego miasta Sądowa Wisznia, reprezentując również miasta Sambor i Stary Sambor, przedstawiła Panu Prezydentowi memoriał w sprawie budowy kanału Wisła - Dniestr, który przechodziłby naturalnym szlakiem przez pow. Mościska i Rudki.

Delegacja wręczyła Panu Prezydentowi kompozycję z czarnego dębu wydobytą z Dniestru obrazującą przekrój projektowanego kanału, plastyczną mapę Polski oraz kute w srebrze herby 6 miast, które podjęły inicjatywę połączenia kanałem zlewisk Wisły i Dniestru.

Następnie delegacja została przyjęta przez pana marszałka E. Śmigłego-Rydza, któremu złożyła memoriał w sprawie budowy kanału oraz wręczyła w darze skrzynkę z czerwonego dębu ozdobioną herbami 6 miast. Na skrzynce umieszczony jest napis: „Panu Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu - Rydzowi

składają w hołdzie miasta leżące u działu wód Bałtyku i Czerwonego Morza”.

Złoto hiszpańskie do Francji

Do położonej na pograniczu francusko - katalońskim miejscowości Perthus przybyło z Barcelony 7 samochodów ciężarowych z 45 tonami złota i srebra, które skierowane będzie do Paryża.

Złoto to, jak zapewniają w kołach hiszpańskich, przeznaczone jest jako pokrycie na zaciągnięte przez Hiszpanię republikańską zobowiązania zagraniczne.

Zyska spokój i pewność mienia – Kto ubezpieczy się

w

Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych i Zakładzie Ubezpieczeń na Życie

w Poznaniu

od ognia
gradobicia
odpowiedz. prawn.
kradzieży z wł.

ubezpieczenia

na życie dorosłych
młodzieży
związków zawod.
i społecznych

ODDZIAŁY: Poznań-Ostrów-Leszno-Kalisz-Toruń-Bydgoszcz-Gdynia-Włocławek-Katowice

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Z Pomorza

TORUŃ.

● Ostatnie posiedzenie Rady Miejsk. W dniu wczorajszym odbyło się ostatnie posiedzenie dotychczasowej Rady Miejskiej m. Torunia. Na zebraniu załatwiono szereg spraw bieżących. Pod koniec zebrania dłuższe sprawozdanie za okres 5-letniej kadencji Rady Miejskiej wygłosił prezydent miasta p. L. Raszeja.

Sprawozdanie ilustrowane było specjalnymi tablicami i wykazami, przedstawiającymi rozwój miasta w tym okresie oraz stan jego majątku, który został znacznie powiększony.

W końcu swego sprawozdania p. prezydent Raszeja, zwracając się do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela p. Wojewody p. dr. Tomczyńskiego — wojewódzkiego inspektora samorządu terytorialnego, złożył na jego ręce podziękowanie dla p. Wojewody Pomorskiego W. Raczkiewicza za życzliwy stosunek do wszelkich poczynań samorządu miejskiego.

WIECIBORK.

● Sędzia uratował trzech tonących. Pod ślizgającym na jeziorze w Wieciborku 10-letnim chłopcem załamał się lód i chłopak począł tonąć. Z pomocą spieszyła mu młodsza siostra, która jednak również poczęła tonąć. Taki sam los spotkał ojca obojga dzieci. Znaleziony w pobliżu sędzia Naftynski rzucił się na pomoc i ocalił wszystkich troje od śmierci w nurtach jeziora.

PUCK.

● Rybacy na krze. W pobliżu Pucka oderwała się od brzegu olbrzymia krawędź lodowa, na której znajdowało się kilku rybaków. Rybacy, widząc, że krawędź dała się coraz bardziej, poczęli skakać do wody. Uratowały ich łodzie rybackie.

Z całej Polski

POZNAŃ.

Δ Morderca Ks. Streicha będzie stracony. Do Sądu Okręgowego w Poznaniu nadeszła odmowna odpowiedź z Kancelarii Cywilnej P. Prezydenta R. P. w sprawie ulaskawienia mordercy śp. ks. prob. Streicha — Wawrzyńca Nowaka. Wobec niekorzystania przez P. Prezydenta R. P. z przysługującego mu prawa

łaski — wyrok śmierci będzie wykonany.

Δ Wicepremier Rolnictwa w Wielkopolsce. W Poznaniu bawił wiceminister Rolnictwa Wierusz Kowalski, który jest zięciem hr. Żółtowskiego z Czacza w powiecie Kościańskim. Do południa odbył konferencję w Izbie Rolniczej, po południu w sali W. S. H. wygłosił odczyt.

20 stycznia p. wicepremier wyjechał do Kościana, gdzie zwiedził bekoniamię kościańską i wytwórnię wódek Czajki. Następnie udał się do Leszna, zwiedzając fabrykę przemysłu lnianego, skąd wyjechał do Pudliszek.

STRZELNO.

Δ Złodzieje na drodze zabrali rzeźnikowi wóz z tucznikami. Rzeźnik ze Strzelna, wracając furmanką naładowaną świńmi, podstępnie zatrzymany został na drodze przez nieznaną osobę, którzy mu oświadczyli, że niedawno zgubił worek z sieczką.

Wóznicza nie przeczuwając nic złego, zatrzymał konie i wrócił się po woreczek zostawiając wóz bez dozoru na szosie. W międzyczasie osobnicy ci wskoczyli na wóz i oddalili się w nieznaną dół.

Wóznicza zawiedzony, rozpoczął poszukiwania. Po kilku godzinach znalazł no pod Wronawami w polu furmankę i konie — zaś tuczniki znikły.

WARSZAWA.

Δ Pan Prezydent R. P. przyjął onegdaj w obecności Pana Marszałka Śmigłego - Rydza Pana prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego i Wcepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Δ Podziękowanie dla Policji Państwowej. Kuria Metropolitalna warszawska za pośrednictwem wydziału ofiar „Kuriera Warszawskiego” złożyła 500 zł na rzecz „Rodziny Policyjnej” jako wyraz podziękowania za utrzymanie porządku przy pogrzebie śp. ks. Kardynała Al. Kakowskiego.

Δ Okólnik dla komorników. Minister Sprawiedliwości wydał okólnik, mocą którego komornicy winni zwrócić uwagę, na to by nie obciążać zbyt wysokimi kosztami tych pracowników, na których pensje wierzyciele nałożyli areszt.

PRZEMYŚL.

Δ Złodzieje wynieśli kasę pancerną z urzędu pocztowego. Do Urzędu Pocztowego w Nizankowicach pod Przemys-

lem włamali się niewyśledzeni złodzieje którzy po wyważeniu drzwi dobrali się do kasy pancernej. Złodzieje wynieśli ją na pole, rozpruli i zabrali 276 złotych w bilonie, znaczki inwalidzkie wartości 71 złotych oraz stemple urzędu.

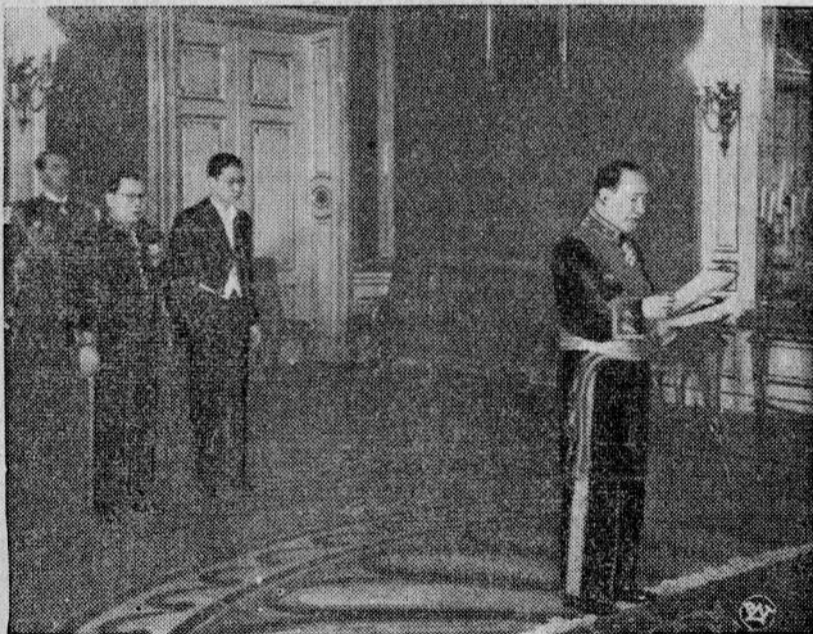
ZAKOPANE.

Δ Wczoraj w godzinach przedpołudniowych po szeregu słonecznych dni

zaczął padać przy silnym zachmurzeniu śnieg, który około południa przybierał czasami charakter zadymki. Padający przez kilka godzin śnieg stworzył w Zakopanem kilkunastocentymetrową warstwę. Na ulicach ukazały się znowu sanie.

W górach opad śnieżny jest znacznie obfitszy.

Utrzymujące się w dalszym ciągu duże zachmurzenie wskazuje, że spadną dalsze obfite śniegi.



Poseł Republiki chińskiej na Zamku.

Moment wygłaszania przez min. Wang-King-Ky przemówienia do Pana Prezydenta podczas uroczystości złożenia listów uwierzytelniających.

Straszna masakra na ulicy w Bydgoszczy

Bezrobotny nożem szewskim rozpruł kobiecie jamę brzuszną

BYDGOSZCZ. Onegdaj w południe ulica Glinki była widownią strasznej masakry. Dokonał jej bezrobotny Czesław Kręgowski zam. przy ulicy Solnej 8. Na przechodzącą w tym czasie przez ulicę Glinki 40-letnią Leokadię Polkowską (ul. Solna 8) i 20-letnią jej kuzynkę Genowefę Frąckowiakównę napadł on z nienacka.

Kręgowski z furią rzucił się na Frąckowiakównę, zadając jej nożem szewskim niebezpieczne rany na całym ciele. Gdy dziewczyna bez sił padła na ziemię, rozbestwiony napastnik nie przestał się nad nią znęcać.

W obronie kuzynki stanęła Polkowska, którą spotkał ten sam los. Kręgowski zadał jej kilkanaście ran, a m. in. rozpruł jamę brzuszną.

Gdy obie kobiety leżały już prawie bezprzytomne — napastnik uciekł.

Przechodnie zawezwali karetkę pogotowia. Ciężko poranione kobiety przewieziono do szpitala.

Sprawca krwawej napaści ukrywa się przed policją. Tła napaści nie ustalono. Obecnie policja przesłuchuje świadków zajścia. Ofiar napaści, pewnie ze względu na ciężki stan zdrowia, jeszcze nie przesłuchano.

